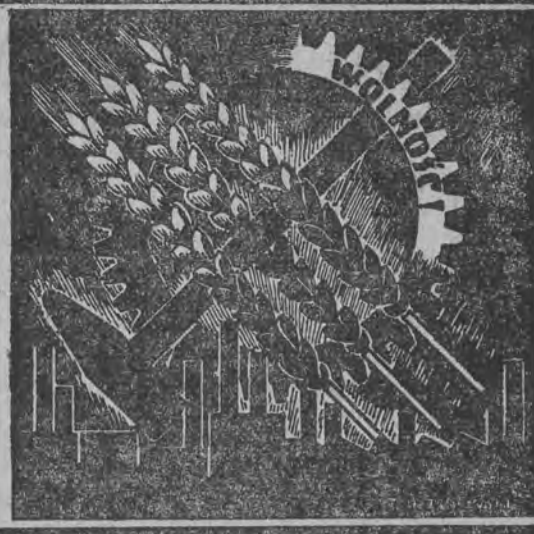




ŁÓDZIANIN



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29, tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19. Rękopisów nie zwraca się.
Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem
oddział w Łodzi 40.
Wydawca Łódźki O. K. R. P. S.

Czwartek 20 maja 1937

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3, za zmianę adresu gr. 50. Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpalte (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr. 50, zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm. gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Sytuacja na froncie

Krwawe walki na froncie baskijskim

NA FRONCIE BASKIJSKIM.

Korespondent Havasa donosi, że wszystkie ataki powstańców skierowane były na Amorebieta—które wczoraj od świtu były gwałtownie bombardowane przez artylerię. Jednocześnie samoloty powstańcze dokonały kilku nalotów, zrzucając na miasto wielką ilość bomb zapalających i wybuchowych. Zniszczenie miasta jest bardzo poważne. Ludność została ewakuowana. Walka trwa nadal w okolicach podmiejskich, przy czym powstańcy ponieśli poważne straty. Pierwsze linie wojsk rządowych znajdują się już poza Amorebieta.

glik, Amerykanin i dwóch Francuzów, wśród nich korespondent Havasa, pod osłoną patrolu faszystów dotarło w pobliże miasta. Korespondenci stwierdzili wielkie zniszczenie, dokonane przez pożary i wybuchy. Wojska rządowe silnym ogniem uniemożliwiły patrolowi wraz z dziennikarzami wejście do miasta. Tym nie mniej korespondenci byli świadkami, jak ponad domami w pobliżu kościoła płomienie buchały na wysokość 15 metrów.

NA FRONCIE MADRYCKIM.

Korespondent Havasa donosi, że Amorebieta płonie jeszcze. Oddziały faszystowskie usiłowały wywieźć flagę powstańczą na dzwonnicy kościelnej i na wieży seminarium. Oddziały gen. Mola nie zajęły jeszcze wprawdzie miasta, lecz całkowicie panują nad nim. Czterech korespondentów wojennych, a mianowicie jeden Amerykanin i dwóch Francuzów, wśród nich korespondent Havasa, pod osłoną patrolu faszystów dotarło w pobliże miasta. Korespondenci stwierdzili wielkie zniszczenie, dokonane przez pożary i wybuchy. Wojska rządowe silnym ogniem uniemożliwiły patrolowi wraz z dziennikarzami wejście do miasta. Tym nie mniej korespondenci byli świadkami, jak ponad domami w pobliżu kościoła płomienie buchały na wysokość 15 metrów.

W ciągu całego dnia na froncie madryckim panował zupełny spokój. W ciągu dnia donoszono o nowych usiłowaniach ataków wojsk rządowych na odcinku A-vila. Patrole wojsk rządowych po krótkiej walce wręcz dotarły do pierwszych domów miasteczka Las-Navas. Powstańcy atakowali w ciągu kilku godzin pozycje rządowe w pobliżu Maranosa na froncie Jarama, lecz zostali odparci.

BASKOWIE PRZYJĘLI PRZYCHYLNIE NOWY RZĄD.

Korespondent Havasa donosi—że członkowie Rządu baskijskiego wypowiadają się zgodnie, że utworzenie nowego Rządu hiszpańskiego, spotkało się z ogólnym uznaniem i entuzjazmem w kraju Basków, a działalność nowego gabinetu popierana będzie przez Basków bez zastrzeżeń.

DEL VAYO DELEGATEM HISZPANII W GENEWIE.

Urzędowo zostało ogłoszone, że były minister Alvarez del Vayo reprezentować będzie Hiszpanię na zgromadzeniu Ligi Narodów w dniu 24 maja. W nowym gabinecie wiceministrem spraw zagranicznych został mianowany Carlo Espla, b. minister prasy i propagandy w gabinecie Caballero.

Koronacja a polityka zagraniczna

Motywy polityki Imperium Brytyjskiego sprawiły w dużym stopniu, że z koronacji uczyniono widowisko, jakiego dotąd jeszcze nie było.

Gdy w ten sposób uroczystość narodowa wykracza poza granice macierzy i obejmuje sobą wszystkie części świata, to przestaje być akcją li tylko wewnętrzną polityczną. Ale znaczenie polityczne koronacji ujawnia się bardziej bezpośrednio: już 10-go maja min. Eden wszczął rozmowy z obecnymi tu przedstawicielami państw zagranicznych. Delegat tak zdawałoby się obojętnego dla Anglii kraju — jak Finlandii, należał do dyplomatów, z którymi Eden odbył dłuższą rozmowę.

11-go maja min. Eden w przyspieszonym tempie nadal prowadził swe rozmowy: śniadanie z delegacją polską, obiad w ambasadzie francuskiej, a między jednym a drugim — rozmowy z Litwinowym, austriackim ministrem — Schmidtem, litewskim ministrem

Lozoraitsem i przedstawicielem Rządu hiszpańskiego.

Dobrze poinformowane koła polityczne są zdania, że w tych rozmowach, które były kontynuowane w dniach następnym, chodzi o coś więcej, niż o zwykłą wymianę grzeczności. Co najmniej spodziewają się po tych rozmowach, że angielskie Min. Spr. Zagr. będzie dokładnie poinformowane o stanowisku państw europejskich na wypadek zagrożenia pokoju w Europie.

Fakt, że Włochy nie są reprezentowane przez specjalnego delegata, że Niemcy nie wystąpiły żadnego ze swych polityków hitlerowskich, lecz generała Blomberga, ministra wojny (z którym Eden odbył już rozmowę), użycza kawalkadzie zewnętrzno-politycznej, idącej ręką w rękę z koronacją, specjalnego oblicza. Rozmowy polityczne Edena są rzeczą ograniczoną się do państw będących poza osią Berlin — Rzym — A. E.

Walkę z Rządem gen. Hayaszi zapowiadają wielkie stronnictwa opozycyjne

Agencja Domei donosi, że wczoraj odbyło się w Tokio posiedzenie komisji porozumiewawczej obu wielkich partij politycznych „Minseitō” i „Seijukai”. Obrady

odbywały się pod hasłem obalenia Rządu gen. Hayaszi. Uchwalono, iż oba stronnictwa wspólnie przeprowadzą kampanię, mającą na celu obalenie obecnego gabinetu.

Powstanie w Albanii

Walki z wojskami rządowymi

Zajęcie przez albańskie wojska rządowe miejscowości Delvina zakończyło obsadzenie terenów oku powanych przez powstańców. — Wuj przywódcy powstańców Etema Toto, po daremnych usiłowaniu obrony Delvina, popelniał samobójstwo. Jak donoszą z Argirokastro, powstańcy, wkroczywszy do

tej miejscowości, zniszczyli archiwum sądowe, hipoteczne i biura rządowe, rabując jednocześnie kasy tych instytucji. Wojska rządowe kontynuują pogon za resztkami rozbitych powstańców, na czele których stoi Etem Toto, a które kierują się do lasów Kurvellesh.

Anglia i Turcja

Wspólne interesy na morzu Śródziemnym

Minister Spraw Zagranicznych Anglii, Eden, miał dwie wyczerpujące rozmowy z tureckim premierem Ismet Inonu. Z najpewniejszych źródeł informują, że rozmowy te dotyczyły wspólnych interesów Anglii i Turcji we wschodniej części morza Śródziemnego. Żadne z tych państw nie może

zgodzić się na przestąpienie tego morza w „Mare Nostrum”, jak tego sobie Rzym życzy. Zbliżenie angielsko-tureckie, które znalazło wyraz w odbytych konferencjach, jest częścią tej polityki, która zmierza do obrony przed faszystowskim imperializmem Włoch. A. E.

Włoska para królewska w Budapeszcie

Włoska para królewska w towarzystwie księżniczki Marii przybyła wczoraj z rewizytą do Budapesztu w odpowiedzi na wizytę, którą w roku ub. złożył w Rzymie regent Węgier Horthy z małżonką. Pobyt włoskiej pary królewskiej w Budapeszcie obliczony jest na 4 dni. Tym samym pocią-

giem przybyli minister spraw zagranicznych Ciano i poseł węgierski przy Kwirynale, a także szereg dziennikarzy włoskich.

Pociąg królewski przybył do Budapesztu, powitany salwami armatnimi. Stolica Węgier została wspaniale udekorowana flagami obu narodów.



Pierwszy oficjalny występ pary królewskiej po koronacji

Marsz. Rydz-Śmigły wśród korporantów

Onegdaj marsz Rydz-Śmigły był na komersie korporacji akademickiej „Arconia”. Marszałek wygłosił mowę (pierwszą od przeszło-rocznej mowy na zjeździe legionistów). Wyraził wiarę w żołnierskie cnoty młodzieży, a potem powiedział:

„Jestem przekonany, że praca w Polsce znajdzie się dla każdego, kto odpowiednio przygotowany charakterem i umysłem, ma chęć do tej pracy.

Moi Panowie — przyszedłem tutaj nie tylko po to, aby spędzić wśród Was kilka przyjemnych chwil i przypomnieć sobie młode lata, lecz przede wszystkim w tym

celu, aby zmanifestować, iż wierzę w duszę młodzieży polskiej. Głęboko ufam, że przyszłość, która jest przed Wami, tej mojej wiary nie podkopie, ale ją wzmoćni”.

To przemówienie marszałka wywołało w prasie liczne odgłosy. Ciekawe, że „Gazeta Polska” i „Kurier Poranny” (z b. endekami w redakcji) zbyły komers milczeniem lub paru słowami.

Prasa daje do poznania, że chodzi o nawiązanie kontaktu z młodzieżą narodową. Ze względu na wyjątkowe stanowisko marszałka ten kontakt ma znaczenie nie tylko wojskowe, lecz także polityczne.

Wspaniały przebieg święta ludowego

Ze wszystkich stron napływają doniesienia o wspaniałym przebiegu święta ludowego w dn. 16 b. m. Obszernej napiszemy o tym w dniach najbliższych.

Próżno część prasy reakcyjnej stara się pomniejszyć, zbagatelizować, zironizować te chłopskie obchody. Wieś się budzi! Chłopskie masy podnoszą głowę, staną do walki! W wielu miejscowościach przemawiali przedstawiciele P. P. S.

Rezolucja wzywa do walki (m.in.) o KONSTYTUCJĘ opartą na podstawach demokratycznych:

o zmianę OBECNEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ DO SEJMU i SENATU i w związku z tym o rozwiązanie obecnych izb zastawczych i CIAŁ SAMORZĄDOWYCH, które nie reprezentują woli narodu — oraz przeprowadzenia NOWYCH, UCZCIWYCH i BEZSTRONNYCH WYBORÓW na zasadach demokratycznych;

o zniesienie Berez, o powrót emigrantów politycznych itp. Walka chłopsko-robotnicza o POLSKIE DEMOKRATYCZNE WZMAGA SIĘ!

Siedlce

W Siedlcach, jak donosiliśmy, trwa strajk na robotach publicznych. Strajkuje 714 robotników.

W nocy z 12 na 13 maja nastąpiły zajęcia, o których wiadomość uległa konfiskacji.

Szereg osób zostało aresztowanych, 57 osób zwolniono; w areszcie pozostało 5 robotników.

W ub. sobotę rozpoczęły się rokowania w sprawie strajku. Przedstawiciel robotników wysunął przede wszystkim żądania: zwolnienia wszystkich aresztowanych, oraz usunięcia kierownika robót.

p. Ptasńskiego, który spowodował zajęcia. Pierwszy punkt został spełniony — wszystkich aresztowanych zwolniono; co do drugiego jednak sprawa utknieła na martwym punkcie.

Zgodzono się na pracę przez sześć dni w tygodniu, zamiast trzech, ale nie zgodzono się na podniesienie płacy dniówkowej z 2 zł. 2 gr. do 3 zł.

O przebiegu dalszych rokowań doniesiemy. Strajk trwa.

„Pociąg-Widmo” znów unieruchomiony Strajk okupacyjny na torze

Na dworcu Warszawa-Wileńska stoi obecnie pociąg-wystawa, składający się z 32 wagonów, zawierających eksponaty produkcji przemysłu polskiego. Pociąg ten, dzięki najrozmaitszym perypetiom związanym z jego uruchomieniem zyskał sobie swego czasu w prasie stołecznej przydomek „Pociąg

Widmo”. Przed kilku dniami w owym pociągu wybuchł strajk okupacyjny pracowników, w liczbie 20, z powodu niewypłacenia im należności.

Niezwykłe to tej sprawy oświetliły obszerniej w numerze jutrzejszym.

Zaostrzenie strajku komunikacyjnego

Strajk autobusów londyńskich, który trwa już przeszło dwa tygodnie, wchodzi obecnie w fazę krytyczną. Jeśli tramwajarze, do których „busmani” zwrócili się o poparcie strajku przez solidarne przystąpienie doń, postanowią w czwartek porzucić pracę, to strajk autobusów rozrośnie się do roz-

miarów wielkiego strajku komunikacyjnego, który sparaliżuje cały ruch londyński, nie ulega bowiem wątpliwości, że istniejąca sieć kolei podziemnych i miejskich nie jest nawet w przybliżeniu dostateczna, aby podolac potrzebom ludności stolicy. Rząd będzie więc musiał podjąć interwencję.

